

Dotychczasowy dorobek i dalsze kierunki działania

Obrady Plenum
Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR

Plenum Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR, które rozpoczęło się w piątek, debatuje nad dotychczasową działalnością Komitetu d/s Rolnictwa przy Wojewódzkich i Powiatowych instancjach partyjnych oraz nad kierunkami ich pracy w najbliższym okresie.

W dostarczonej uczestnikom obrad ocenie opracowanej przez Biuro Komitetu d/s Rolnictwa przy KC podkreśla się, że powołanie komitetów pozwoliło lepiej koordynować działalność i rozwinąć aktywność oraz samodzielność wszystkich organizacji, instytucji i przedsiębiorstw działających na wsi w rozwoju produkcji rolnej oraz wprowadzać różnorodne formy działania specyficzne dla poszczególnych instytucji.

Szeroki zakres uprawnień komitetów umożliwił ponadto koordynowanie wysiłków w realizacji zadań gospodarczych na wsi z masowo polityczną pracą komitetów gromadzkich i podstawowych organizacji partyjnych. Udział stałych przedstawicieli ZSL w pracach komitetów ma istotne znaczenie w umacnianiu współdziałania partii i stronnictwa w rozwoju rolnictwa, zaś zaangażowanie do prac w zespołach komitetów bezpartyjnych specjalistów, umożliwiło im uczestniczenie w rozwiązywaniu podstawowych problemów rolnych, co poprzednio było praktykowane tylko w nielicznych przypadkach.

Działalność komitetów z udziałem tak szerokiego aktywu rolnego nie tylko zwiększyła zainteresowanie instancji i organizacji partyjnych zagadnieniami nurtującymi wieś, ale przyczyniła się do rozwiązania szeregu trudnych problemów naszego rolnictwa. Znaczące rezultaty, jak podkreśla się w ocenie, uzyskały już komitety w koordynowaniu działalności przede wszystkim w realizacji programu zbożowo-pasowego, kontraktacji oraz odbioru produktów rolnych, ważniejszych zadań przemysłu rolnospożywczego, budownictwa na wsi i masowej oświaty rolniczej. (PAP)

W Łodzi debatowano o komisjach pojednawczych

Praca Społecznych Komisji Pojednawczych była w środę tematem ogólnokrajowej narady działaczy Frontu Jedności Narodu w Łodzi.

Na terenie kraju istnieje obecnie przeszło 2 tys. komisji. W Łodzi w czasie trzydniowej działalności — komisje rozpoznały 2,3 tys. spraw, doprowadzając w 2 tys. przypadkach do ugody stron. W woj. rzeszowskim komisje wiejskie, rozpatrzyły 1500 spraw, z których 1200 zakończyło się ugodą. Większość konfliktów stanowiąły to spory gruntowe.

Uczestnicy obrad wskazywali na duże znaczenie współpracy komisji z radami narodowymi i komitetami FJN, Milicją Obywatelską, oraz komitetami blokowymi i domowymi. (PAP)

Straty wojsk portugalskich w Afryce

W ostatnich dniach portugalskie Ministerstwo Obrony podało, iż w okresie od marca 1961 do lutego 1966 straty portugalskich wojsk kolonialnych wyniosły 835 zabitych. Jednakże dane te są niedokładne, gdyż nie podają strat w ludziach zwerbowanych do oddziałów portugalskich spośród innych narodowości.

Największe straty poniosły wojska portugalskie w Angoli, gdzie zginęło 526 żołnierzy. (PAP)

„Kosmos-112”

Związek Radziecki wystrzelił w czwartek sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-112”.

Mikroksiężyc, wyładowany aparaturą naukową, wszedł na orbitę, której perigeum wyniosło 214 km, apogeum 565 km, a kąt nachylenia względem płaszczyzny Równika — 72 stopnie. Nadajnik satelity pracuje na częstotliwości 19,994 megaherca. (PAP)



Rok XXII
Wyd. AB
Poznań
sobota, 19. III. 1966 r.
Cena 50 gr
Nr 66 (6873)

Rosną straty USA w Wietnamie

Pomoc CRZZ dla narodu wietnamskiego

Im więcej wojsk ekspedycyjnych imperialiści USA będą wysyłać do Wietnamu Południowego, tym wyraźniej zdemonstrują oni swoją agresję w oczach całego świata i tym bardziej zdecydowanie będzie przeciwko nim występować naród wietnamski — głosi apel uchwalony przez odbyte niedawno XI Plenum KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego.

Apel nadany przez Agencję VNA wyraża niezłomne przekonanie, że naród wietnamski

zwycięży imperialistów amerykańskich i ich zauszników.

Ambasador Maroka opuścił Polskę

18 bm. opuścił Polskę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Maroka w Polsce Abderrahim Harkett, żegnany na lotnisku Okęcie przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ambasadora Edwarda Bartola oraz członków ambasady Maroka. (PAP)

Amerykański rzecznik wojskowy ogłosił w czwartek kolejny tygodniowy komunikat o stratach wojsk interwencyjnych USA w Wietnamie Południowym. Komunikat głosi, że Amerykanie stracili w ubiegłym tygodniu 100 żołnierzy zabitych w toku walk z partyzantami. W tym samym czasie, według komunikatu amerykańskiego, 808 żołnierzy USA zostało rannych, a 8 uznano za zaginionych.

Agencja Nowych Chin podała w czwartek, że ponad 20 tys. żołnierzy południowoamerykańskich i sojuszników, w tym ponad 8 tys. Amerykanów, zostało zabitych lub rannych w środkowej części Wietnamu Południowego w ciągu stycznia i lutego br. W tym samym czasie Amerykanie i reżim sąjonoński stracili 500 samolotów zestrzelonych lub zniszczonych na ziemi.

Kierunki i formy działania Ligi Kobiet

Plenarne obrady ZG LK

W czwartek obradowało w Warszawie plenum Zarz. Gł. Ligi Kobiet, poświęcone omówieniu dalszych kierunków i form działania LK na obecnym etapie rozwoju ruchu kobiecego w kraju. W imieniu Prezydium referat programowy wygłosiła przewodnicząca ZG LK Stanisława Zawadzka.

Prezydium Zarz. Gł. Ligi Kobiet uważa za celowe i pozytywne dla dalszego umacniania pozycji kobiet przejęcie przez ruch związkowy w zakładach i państwowych przedsiębiorstwach rolnych całej problematyki kobiet pracujących. Pozwoli to Lidze Kobiet na skoncentrowanie się na działalności w miejscu zamieszkania kobiet zarówno pracujących, jak i nie pracujących zawodowo.

Takie placówki jak komitet,

Armstrong i Scott muszą milczeć

Astronauci Neil Armstrong i David Scott przybyli w piątek z Okinawy do Honolulu na Hawajach w drodze do kraju, gdzie na Przylądku Kennedy'ego mają opowiedzieć ekspertom co dokładnie zdarzyło się w czasie krytycznych minut lotu „Gemini-8”.

Kosmonautom, którzy zatrzymali się w Honolulu na 10 godzin, zabroniono udzielać jakichkolwiek informacji przedstawicielom prasy. (PAP)

Przyjemne przebudzenie

Dopiero po opuszczeniu portu w Bangkoku załoga frachtowca „Taiwashan” zauważyła, że na jego pokładzie znajduje się pasażer jadący na gapę. Był to 12-letni chłopiec, który zasnął wśród skrzyń złożonych podczas załadunku w porcie w lukach statku. Chłopiec zmęczony pracą usiadł na chwilę i zdrzemnął się. Obudzenie nastąpiło już na pełnym morzu.

Mały pasażer odbył podróż do portu macierzystego frachtowca „Taiwashan” — Hongkongu, skąd powrócił do miasta rodzinnego — Bangkoku — innym statkiem. Tym razem już oficjalnie, ponieważ załoga „Taiwashan” złożyła się na bilet powrotny.

Chłopcu tak się wycieczka podobała, iż po powrocie oświadczył, że następnym razem chciałby uciekać z drzemką na statku greckim. Być może zobaczyłby wówczas Ateny. (PAP)

Zakaz przelotów bombowców z bronią jądrową

Przedstawiciel szwajcarskiej Unii Komunikacji Powietrznej poinformował, iż przeloty obcych bombowców z bronią jądrową nad Szwajcarią są surowo zabronione i dodał, że jeśli by jakiś samolot naruszył ten zakaz, rząd szwajcarski podjąłby odpowiednią akcję dyplomatyczną.

Oświadczenie to, jak się tu sądzi, ma uspokoić opinię publiczną kraju, zaniepokojoną możliwością powtórzenia się takiej katastrofy, jaka zdarzyła się w styczniu w pobliżu hiszpańskich miejscowości Palomares. „Szwajcaria nie chce, aby powtórzyło się Palomares” — pisał dziennik „Tribune de Lausanne”.

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, że artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła w środę jeden amerykański samolot w okolicy Dien Bien Phu, a w czwartek inny samolot w rejonie Vinh. W ten sposób ogólna liczba samolotów amerykańskich zestrzelonych nad Wietnamem Północnym wzrosła do 312.

Centralna Rada Związków Zawodowych, zgodnie z uchwałą Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ z 5 bm. — w związku z tygodniem solidarności z narodem Wietnamu — wyasygnowała 1 mln zł na pomoc materialną dla ludności DRW. Za tę kwotę został już zakupiony i przygotowany transport składający się ze 100 rowerów, 50 motorowerów, samochodów, łodzi, narzędzi medycznych oraz pomocy szkolnych dla dzieci wietnamskich. (PAP)

Zamknięcie postępowania w procesie Fischera

Przed Sądem Najwyższym NRD czterech rzeczoznawców z Polski, Związku Radzieckiego i NRD, przedstawili w piątek swe opinie, dotyczące roli Oświęcimia w nazistowskim aparacie eksterminacji. Tym samym, po siedmiu dniach rozprawy, zamknięte zostało postępowanie dowodowe.

Z Polski wystąpił jako rzeczoznawca dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, Kazimierz Smoleń.

W pierwszym tygodniu zabiorą głos oskarżyciel i obrońca.

Sąd Najwyższy rozpatruje sprawę byłego lekarza SS z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Horsta Fischera. (PAP)

Niezaprzeczalne fakty wątpliwe dla mocarstw zachodnich

List Polski do sekretarza generalnego ONZ

16 bm. stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Bohdan Lewandowski, przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ, U Thantowi, list w sprawie noty złożonej 31 stycznia br. przez mocarstwa zachodnie na ręce sekretarza generalnego.

Nota ta zajmowała się krokami podjętymi przez delegację polską i bułgarską w ONZ na rzecz opublikowania oświadczeń rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

List amb. Lewandowskiego stwierdza, że istnienie Niemiec jako państwa utrzymującego stosunki dyplomatyczne i konsularne oraz oficjalne stosunki handlowe i kulturalne z licznymi państwami, jest niezaprzeczalne.

Wysiłki trzech mocarstw zachodnich zmierzające do przedstawięcia Niemiec jako państwa utrzymującego stosunki dyplomatyczne i konsularne oraz oficjalne stosunki handlowe i kulturalne z licznymi państwami, jest niezaprzeczalne.

„Wiosna - 66”

Handel jeszcze powściągliwy w zakupach

Jak to wynika z dotychczasowego obłożenia oferty wystawców, handlowcy nie spieszą się jeszcze z zawarciem ostatecznych kontraktów. Co prawda, wcześniej rozpoczęły giełdy, kończą powoli swoją działalność i nie będą musiały być — jak to zdarzało się poprzednio, np. giełdzie odzieżowej — przedłużane na czas po Targach. Niemniej nie wszyscy wystawcy są zadowoleni z podpisanych dotąd kontraktów.

Cała drobna wytwórczość — której ogólna oferta wynosi około 7,3 mld. zł, sprzedała do wczoraj niewiele, ponad połowę proponowanej masy towarowej. Nie ma jeszcze podstaw do niepokojów, zazwyczaj handlowcy dopiero w ostatnich dniach trwania Targów kierują główną uwagę na drobnych wytwórców. Warto jednak podkreślić, że proporcjonalnie, towary tych wystawców nie cieszą się tak wielkim powodzeniem, jak na poprzednich Targach.

Znacznie lepiej przebiega

kontraktacja w przemyśle lekkim i na giełdach. Tak np. cała oferta branży odzieżowej w wysokości 4,4 mld. zł — obłożona została zamówieniami na sumę 3,8 mld. zł. W branży obuwniczej na ofertę, wartości 3,7 mld. zł, sprzedano już towarów za 2,5 mld. zł. Działalność swoją zakończyła giełda na tkaniny dekoracyjne. Sprzedano tu towarów ogółem na wartość 247 mln. zł, czyli prawie wszystkich proponowany towar.

Dopiero w połowie Targów rozpoczęły się transakcje, na atrakcyjnej zawsze dla handlowców, giełdzie pończoszniczodziegiarskiej. Ogółem 31 zakładów produkcyjnych wystawiło tutaj 1,288 wzorów produkcji, przewidzianej w II półroczu br. Przewiduje ona m.in.: dostawę na rynek 5,6 mln. par męskich skarpet elastycznych, a więc znacznie więcej, niż rok temu. Dużą poprawę zapotrzebowania zapowiadają wytwórcy w tak poszukiwanym artykule, jakim są podkolanówki dziecięce elastyczne. Plan dostaw przewiduje w tym roku 3 mln. par, tj. prawie

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

1.252,6 tys. mieszkańców

Na początku br. stolica liczyła 1.252,6 tys. mieszkańców; w tym — 671,9 tys. kobiet i 580,7 tys. mężczyzn. Tak więc w dalszym ciągu utrzymuje się znaczna przewaga „pici pięknej”. W ciągu ostatniego roku liczba ludności Warszawy wzrosła o 11,6 tys.

Narada w Waszyngtonie

W stolicy USA odbyła się kolejna narada na wysokim szczeblu z udziałem prezydenta USA i sekretarza stanu w sprawie decyzji rządu francuskiego w sprawie NATO.

„Kuracja odmładzająca”

W gdańskiej stoczni remontowej zakończył się doroczny remont transatlantyki „Batory”. Załoga stoczni dotrzymała przyrzeczenia wykonując wszystkie prace na dwa dni przed zaplanowanym terminem. W czasie remontu stoczniowcy przepracowali ogółem ponad 80 tys. roboczogodzin.

Nota Fiedorenki

W związku z kwestionowaniem przez mocarstwa zachodnie prawa NRD do zasiadania w ONZ, stały przedstawiciel Związku Radzieckiego w tej organizacji Fiedorenko wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, w którym podkreśla, że NRD jest suwerennym państwem i podmiotem prawa międzynarodowego.

Sycylijska zima

Zima powróciła do Włoch. Na Sycylii padał w czwartek śnieg. Poszczególne wioski na północnym krańcu wyspy zostały odcięte od świata.

Uniewinniony zbrodniarz

Hermann Herz, który odpowiadał za śmierć około 15 osób, został uniewinniony przez sąd przysięgłych we Fryburgu. Herz był pod koniec wojny szefem gestapo w Olsztynie, w randze sturmbannfuhrera SS.

Sesja Międzynarodowego Komitetu Mauthausen

W piątek rozpoczęła się w Berlinie sesja Międzynarodowego Komitetu Mauthausen, w której uczestniczą bojownicy ruchu oporu z Anglii, Austrii, Belgii, CSRS, Francji, Jugosławii, Luksemburga, Niemiec zachodnich, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Światową Federację Bojowników Ruchu Oporu (FIR) reprezentuje sekretarz generalny Toujas.

2-dniowa sesja omówi problem pracy komitetów między narodowych i narodowych związków byłych więźniów oraz powzięnie postanowienia w sprawie zacieśnienia współpracy międzynarodowej między wszystkimi byłymi więźniami w walce przeciwko faszyzmowi i o pokój. (PAP)

Znaleziono nuklearną zgubę

Znaleziono wreszcie czwartą bombę nuklearną, która zaginęła w wyniku katastrofy amerykańskiego bombowca — „B-52”, nad południowymi wybrzeżami Hiszpanii.

Jak podaje agencja UPI — rzecznik dowództwa amerykańskiego podał w czwartek do wiadomości, że zaginioną bombę zlokalizowała łódź podwodna „Alvin”. Znajduje się ona na głębokości około 800 m i w odległości około 8 km od wybrzeży hiszpańskich.

Do wydobycia bomby przystąpią dwie amerykańskie „kieszonkowe” łodzie podwodne — „Alvin” i „Aluminant”. Zamierzają one dokonać tej operacji przy pomocy specjalnych stalowych kleszczy. (PAP)

„Wiaterek” i „Węgielek”

Radiacja nie spowodowała widocznych zmian

U kosmicznych psów „Wiaterek” i „Węgielek” nie wykryto na razie żadnych zakłóceń, których przyczyną mogłyby być promieniowanie wokół ziemskiego pasa van Allena-Wiernowa.

Czworonożni kosmonauci przez 22 dni obiegali Ziemię w statku „Kosmos-110” po wysokiej orbicie prowadzącej przez pas radiacji wokółziemskiej. (PAP)

Uchwała KC KP Kuby

Biuro Polityczne KC Komunistycznej Partii Kuby powzięło uchwałę o pozbawieniu stopnia wojskowego oraz funkcji w partii i armii dotychczasowego wiceministra sił zbrojnych i członka KC majora Ameijeirasa. Zostanie on postawiony przed sądem wojskowym za „utrzymywanie ścisłych przyjacielskich kontaktów z elementami antyspołecznymi i skorumpowanymi, które eksploatowały jego przyjaźń i stałe niemal towarzyszyło, by mieć dostęp do wielu miejsc oficjalnych i żyć bezkarnie na marginesie norm i praw ustanowionych w kraju”.

Komunikat ogłoszony w dniu 17 marca stwierdza, że wśród przyjaciół Ameijeirasa znajdował się eksmajor Rolando Cubelas, którego nieprzejawną postawą wobec rewolucji Ameijeirasa znał.

W uchwale wyraża się przekonanie, że Ameijeiras nie miał absolutnie nic wspólnego ze spiskiem zorganizowanym przez Cubelasa. Biuro Polityczne uznało jednak, że sposób i tryb życia Ameijeirasa były nie do pogodzenia z wysokimi stanowiskami zajmowanymi przez niego w wojsku i w partii.

W zakończeniu uchwały informuje, że aresztowanych zostało kilkadziesiąt osób, które dopuściły się występnych poczyną i wykorzystywały swe stanowiska i stosunki, aby żyć wygodnie na koszt rewolucji i narodu. (PAP)

Kronika sądowa

Surowa kara za znęcanie się nad dzieckiem

Wyrokiem Sądu Powiatowego w Nowej Soli, skazany został na 3 lata więzienia mieszkaniec wsi Zakęcie — Henryk Soczewka, który maltretując ustawicznie swego 12-letniego pasierbka — Kazimierza Gwizdka, doprowadził w konsekwencji do trwałego kalectwa dziecka.

H. Soczewka znęcał się i bił chłopca najczęściej bez żadnego powodu. 15 listopada ub. roku, w czasie nagłego ataku zimy, chłopiec nie wypuszczony do domu po kolejnej awanturze, schronił się na noc w stercie słomy. Przebywając tam przy kilkunastopięciowym mrozie w letnim odzieniu, stracił przytomność i znaleziony został dopiero po kilku dniach z odmrożeniami nóg. Dziecku uratowano życie, ale zaszła konieczność amputowania obu stóp.

Proces wzbudził ogromne poruszenie wśród społeczeństwa Nowej Soli i powiatu. Czyn wyrodnego ojczyma spotkał się z powszechnym potępieniem.

ZŁODZIEJE MIĘSA PRZED SĄDEM W ŁODZI

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi rozpoczął się proces przeciwko 13 b. pracownikom Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Łodzi oraz Zakła-

Protest dziennikarzy brytyjskich

Stowarzyszenie brytyjskich dziennikarzy sportowych uchwaliło na swym dorocznym zjeździe rezolucję, w której protestuje przeciwko odmowie ze strony władz brytyjskich wydania wiz wjazdowych dziennikarzom sportowym z NRD, którzy mieli przyjechać do W. Brytanii w lecie br. na zawody o mistrzostwo świata w piłce nożnej. (PAP)

Partia neofaszystowska we Francji?

Neofaszyści francuscy nie rezygnują z prób utworzenia legalnej organizacji. Ostatnio złożyli oni w prefekturze policji statut swego ruchu pod nazwą „Narodowego i Socjalistycznego Koła Europejskiego”.

Dziennik „Aurore” podaje, że odpowiedzi władz francuskich należy oczekiwać w najbliższych dniach. Pismo podaje, że organizacyjne zebranie neofaszystów odbyło się w niedzielę 13 marca. Upřednio już spotkali się oni w pewnej wiosce w środkowo-wschodniej Francji. Willa, w której odbyło się wówczas zebranie, została przekształcona w „prawdziwy świątyni rasizmu. Nad salą obrad dominował zawieszony na ścianie portret Hitlera”. (PAP)

Armia wzmacnia swą władzę

Subandrio i 15 ministrów w „areszcie ochronnym”

Armia indonezyjska kierowana przez grupę prawicowych generałów zwiększyła w piątek swą władzę w kraju umieszczając w areszcie czołowych ministrów rządu i wprowadzając kontrolę wojskową nad prasą, radiem i telewizją.

Generał Suharto, który przed tygodniem — według oficjalnego komunikatu — „otrzymał od prezydenta Sukarno misję przywrócenia porządku”, oznajmił w piątek, również „w imieniu Sukarno”, że ministra spraw zagranicznych Subandrio, wicepremiera Saleha oraz 14 innych ministrów i polityków umieszczono w „areszcie ochronnym”, „aby nie padli ofiarą gniewu” pewnych grup ludności posądzających ich o współ-

Sesja Prezydium SRP w Budapeszcie

W czwartek, 17 bm. w sali konferencyjnej Hotelu Gellerta w Budapeszcie rozpoczęło się posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju z udziałem przedstawicieli wszystkich kontynentów. Polskę reprezentują: członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Marian Renke oraz sekretarz OKP, Emil Wojtaszek. (PAP)

udział w „ruchu 30 września”. Jak wiadomo, armia indonezyjska przez ostatnie tygodnie tolerowała demonstracje przeciwko Subandrio i innym członkom rządu organizowanym w Dżakarcie przez młodzieżowe bojówki prawicy. Te właśnie demonstracje nazwał Suharto w piątek „przejawem gniewu ludowego”.

Wiadomość o zastosowaniu „środków bezpieczeństwa” wobec Subandrio i 15 innych polityków zakomunikował Suharto w deklaracji, którą na dała w piątek rano rozgłośnia Dżakarta.

Deklaracja ta — jak informuje Agencja France Presse — zawiera m. in. stwierdzenie, iż „gniew ludności przeciwko ministrom nie powinien w żadnej mierze wpłynąć na pozycję prezydenta Sukarno”.

Deklarację podpisał: „Suharto, w imieniu Sukarno”.

W piątek rano nie było wiadomo dokładnie, gdzie znajduje się prezydent Sukarno: czy przebywa w Dżakarcie, czy też w pałacu w Bogorze. Agencja Reutersa donosiła, że rezydencję Sukarno w Dżakarcie otacza pierścień czołgów i wozów pancernych i że „ich lufy celują w pałac”.

Generał Suharto rozkazał w piątek, aby wszystkie środki informacji — prasa, radio, i telewizja — znalazły się pod nadzorem generała Subbroto, szefa wojskowego ośrodka informacyjnego. Dotychczasowy minister informacji Ahmadzi znalazł się w groźnie członków rządu umieszczonych w „areszcie ochronnym”.

Nad granicą Gwinei niespokojnie

Jak donoszą z Abidżanu, prezydent Wybrzeża Kości Słoniowej, Houphouët-Boigny wydał rozkaz obsadzenia oddziałami wojskowymi linii granicznej z Gwineą.

Jednocześnie według informacji rozgłośnia gwinejskiej, w dniu 14 bm. grupa żołnierzy armii Wybrzeża Kości Słoniowej usiłowała przedostać się na terytorium Gwinei.

PAP
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Suharto zwołał w piątek posiedzenie rządu. Jak podała rozgłośnia Dżakarta, mieli w nim uczestniczyć wszyscy ministrowie z wyjątkiem tych, wobec których za stosowano „środki bezpieczeństwa”.

Jak donoszą z Singapuru zachodnie agencje prasowe, Radio Dżakarta zakomunikowało w piątek wieczorem (czasu lokalnego), że generał Suharto wyznaczył nowych ministrów na miejsce kilku nastu członków rządu, których polecił aresztować w piątek rano.

Według doniesień Agencji Reutersa, Suharto powierzył obowiązki ministra spraw zagranicznych dr. Adamowi Malikowi. (PAP)

„Wiosna - 66”

Dokończenie ze str. 1

wie trzy razy więcej, niż rok temu. O 25 proc. poprawi się również zaopatrzenie rynku w rajtuzy elastyczne. Niestety — nie zaspokoi to jeszcze wszystkich potrzeb.

Jak się z kolei okazuje, prze myśl przygotował za dużo np. pończoch z szewkiem oraz stylizowanej odzieży damskiej. Notowany od dawna niedostatek kosztu niemiernych produkowanych w Kaliszu zostanie chwilowo... pogłębiony z powodu wypuszczenia nowych atrakcyjnych wzorów. Jak informują producenci, deficyt ten zmniejszy się w późniejszym czasie. W przyszłym roku rozpocznie się budowę nowej fabryki produkującej koszule non-iron — w Stargardzie.

Mówiąc o rezultatach dotychczasowych targowych giełd warto podkreślić, że dobrze zapisane w tegorocznej opinii — artykuły w rodzaju galanterii włókienniczo-skórzanej, nie zostały dotąd w znacznej części sprzedane. Na ogólną ofertę wartości ponad 950 mln. zł sprzedano dotychczas towary za niecałe 300 milionów zł. A są tutaj nie tylko ciągle atrakcyjne drobne wyroby dziewiarskie, ale również nowe, ciekawe wzory galanterii skórzanej i nieskórzanej, które z miejsca dostrzegł handel zagraniczny.

Imprezą dla tego właśnie od biory był wczorajszy pokaz artykułów, proponowanych — przez 69 poznańskich spółdzielni — na eksport naszym centralom handlu zagranicznego. Ogółem pokazano tutaj 200 wzorów, takich m. in., jak uniwersalne uchwyty do wiertła, miniaturowe zapalniczki w formie kluczyka, siodła, galanterię drewnianą i wikliniar ską. (Z)

Zasady pobierania składek i opłat w szkołach

Nowe zarządzenie Ministra Oświaty

W ostatnim okresie niejednokrotnie sygnalizowano (m. in. na łamach prasy) o organizowaniu w szkołach li cznych, a nie przewidzianych obowiązującymi przepisami zbiorów pieniężnych na różne cele. Fakty te wywołały niezumiałe niezadowolenie rodziców.

Równocześnie, jak wykazały kontrole przeprowadzone w szkołach, środki pieniężne pochodzące ze zbiorów i składek — często nie były wykorzystywane zgodnie z postanowieniami regulaminu komitetów rodzicielskich.

W celu usunięcia tych nieprawidłowości Minister Oświaty wydał zarządzenie precyzujące szczegółowo zasady pobierania składek i opłat w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych oraz gospodarowania uzyskanymi tą drogą funduszami. W myśl zarządzenia od uczniów i ich rodziców mogą być pobierane jedynie: składki na Fundusz Komitetu Rodzicielskiego; opłaty na pokrycie kosztów określonych świadczeń na rzecz uczniów, jeśli nie są one objęte budżetem szkoły (m. in. na ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, za korzystanie z imprez oraz zajęć nie przewidzianych obowiązującym planem nauczania, za dożywianie; składki na cele społeczne.

Zabrania się natomiast organizowania zbiorów pieniężnych na upominki dla pracowników szkoły, pobierania tzw. wpisowego przy przyjmowaniu ucznia na naukę, dodatkowej opłaty za wydany dokument szkolny, składek na (z w. fundusz klasowy, na remonty pomieszczeń szkolnych, finansowanie tzw. lekcji wyrównawczych dla uczniów mających trudności w nauce.

Przy pobieraniu składek i opłat obowiązują zasady dobrowolności. np. Komitet Rodzicielski lub ogólne zebranie rodziców mogą zaproponować wprowadzenie składek pieniężnych na cele szkolne, jednak wysokość, rodzaj świadczeń i terminy ich realizacji określają sami rodzice w zależności

Norwegia chce również wystąpić z NATO

W doniesieniu z Paryża, zachodniemiecki dziennik „Rheinische Post” informuje w piątek, że obok Francji, „również Norwegia chce wycofać się w roku 1969 z systemu wojskowego organizacji Paktu Atlantyckiego. (PAP)

od swojej sytuacji materialnej i własnego uznania. Wysokość składki deklarowana jest przez rodziców jednorazowo na początku roku szkolnego. Rodzice deklarują jedną składkę roczną bez względu na to, ile ich dzieci uczęszcza do danej szkoły.

Organizatorami zbiorów pieniężnych w szkołach mogą być jedynie upoważnieni do tego przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego, wychowawcy oraz przedstawiciele samorządu uczniowskiego i innych organizacji uczniowskich. Zbiórki można organizować tylko za zgodą kierownika czy dyrektora szkoły.

Zarządzenie zawiera również szczegółowe przepisy dotyczące dokumentacji finansowej oraz gospodarowania funduszami ze składek i opłat. Podkreśla ono jednocześnie, że podstawowe potrzeby w dziedzinie zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe, urządzenia i sprzęt — powinny być zaspokajane ze środków państwowych, zaś fundusze Komitetu Rodzicielskiego, tj. środki społeczne, mogą być jedynie wykorzystane na uzupełnienie lub poprawę zaopatrzenia.

PAP

W. Brytania a Wspólny Rynek

Międzypartyjne debaty w sprawie Wspólnego Rynku zastrzegają się coraz bardziej. Przywódca Partii Konserwatywnej Heath twierdzi, że w rządzie labourystowskim istnieje w tej kwestii rozłam: część ministrów jest dalej przeciwna przystąpieniu W. Brytanii do EWG, ale większość ma się ku temu skłaniać.

Niektóre dzienniki brytyjskie zastanawiają się nad przyczynami zmiany stanowiska de Gaulle'a wobec kandydatury brytyjskiej. Zdaniem „The Guardian” jedną z tych przyczyn jest to, że przez ten przyjazny gest „chce on pozyskać W. Brytanię po to, by nie prowadziła przeciwko niemu kontrataku w sprawie NATO”. (PAP)



mokratycznej, z którą łączą nas stosunki przyjaźni i współpracy, jest podstawowym założeniem polskiej polityki zagranicznej, nakazem naszej racji stanu. Jakże łatwo biskupi polscy wyrzekli się tej racji stanu, by zjednać sobie przychylną reakcję w NRF!

Biskupi polscy pragną dziś, by ich orędzie traktowane było jako „dalszy ciąg wypowiedzi olsztyńskich i wrocławskich”. (...) Biskupi polscy przypominali sobie teraz, że ziemię nad Odrą i Nysą są „z dawną naszą ojcowską piastowską”. Pamiętali wprawdzie o tym jeszcze w Olsztynie i Wrocławiu, ale dyplomatycznie zapomnieli, gdy układali orędzie do episkopatu niemieckiego. (...)

Należy powitać z uznaniem stwierdzenie listu pasterskiego, że biskupi polscy nie uzurpują sobie prawa przemawiania „w imieniu społeczeństwa ani w imieniu Narodu”, że nie pretendują do roli „politycznych przywódców Narodu”. Takie bowiem (fałszywe, jak się okazuje) mniemanie co do ambicji politycznych Episkopatu polskiego, mogło się nasunąć czytelnikom orędzia. (...)

Najwięcej wskazuje kłopotu sprawiła autorom orędzia „do niemieckich braci w Chrystusie” nieszczerza formuła „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Godziła ona bowiem tak silnie w odczuć moralne ogółu, że wywołała najgwałtowniejszy może odruch sprzeciwu w społeczeństwie polskim. I tu też list pasterski stanowi daleko idącą rewizję pierwotnych tez orędzia.

Nowa wykładnia...

„Trybuna” stwierdza, że formuła przebaczenia została zważona zasięgiem od tych tylko, którzy „winę swą rozumieją i mają dobrą wolę pokojowego współżycia z nami”. Jest to zasadnicza zmiana w stosunku do tekstu orędzia. Dziś Episkopat polski wyłącza tych, co „win swych nie rozumieją”. Wyłącza też list pasterski od przebaczenia tych wszystkich, którzy nie uznają naszych granic.

„Jeśli tak — pisze „Trybuna” — to czemu w komunikacie swym z dnia 15.XII.65 r. Episkopat polski uznał rewizjonistyczną w swej treści odpowiedź biskupów niemieckich za wystarczającą, za „pozytywną”? I czemu teraz nie podał tej odpowiedzi krytycznej ocenie i nie zrewidował swej opinii zawartej w owym komunikacie?

List pasterski stwierdza po nieważności: „Jesteśmy przekonani, że jako Naród nie wyrzadziliśmy przez wieki narodowi niemieckiemu krzywd politycznych, gospodarczych i kulturalnych”. Skądże więc owo niegodne i poniżające „Prosimy o przebaczenie”?

„Biskupi polscy wystosowali list pasterski do swych wiernych, tłumacząc się przed nimi z treści orędzia — stwierdza następnie „Trybuna”. — To dobrze. Choć lepiej byłoby, gdyby nie powstała w ogóle taka konieczność. Trudno tylko pojąć, jak godzą tę potrzebę tłumaczenia się z zapewnieniem, że ich list do biskupów niemieckich przyniósł „błogosławione owoce i skutki”. A jakież to — jeśli wolno zapytać? Czy zaliczają do tych „błogosławionych owoców i skutków” rozterkę w sercach i umysłach wier-

nych, którą orędzie ich wznieciło? Czy może wywołane przezeń na Zachodzie wrażenie, że oto rysuje się pierwsza szczytlna w jednolitym dotąd stanowisku Polaków wobec sprawy granicy na Odrze i Nysie? (...) Wyjaśnienia, skierowane do wiernych w Polsce nie załatwiają sprawy. Czy Episkopat polski zamierza tę nową wykładnię swego orędzia przekazać również biskupom niemieckim jako autentyczną, oficjalną i wiążącą? Powiedzieć im o ludobójstwie i o tym, że przebaczą tylko tym, co zrozumieli swe winy? Poinformować, że uznaje dwa państwa niemieckie i trwa przy tym wszystkim, co powiedziane zostało we Wrocławiu i Olsztynie, i że naród polski nie poczuwa się do żadnych win, a granica na Odrze i Nysie jest ostateczna i nietykalna, i że od uznania tego faktu zacząć się może wszelki dialog? I w jakiej uczyni to formie? „Trybuna” pisze, że biskupi polscy przekonali się teraz, jak bardzo trudną dziedziną jest polityka zagraniczna. Biskupi niemieccy zdawali sobie sprawę z tego od początku, uciekając się do pomocy bolskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przy sformułowaniu odpowiedzi na orędzie biskupów polskich. Wyprawa polskich biskupów w trudną i skomplikowaną dziedzinę polityki zagranicznej, skończyła się kompletnym fiaskiem.

„Dziś zapewne sami już to dostrzegają — kończy „Trybuna”. Oby dotarli z tego wyciągnąć właściwe wnioski na przyszłość. A wtedy społeczeństwo polskie potrafi może wybaczyć. Choć na pewno nieprędko zapomni.”

LEKTOR

Projekty i wiele entuzjazmu

Młodzież szerzy oświatę sanitarną na wsi

Niedawno prasa donosiła, że w całym kraju utworzone zostaną lądowiska dla helikopterów Pogotowia Ratunkowego. Ich sieć roznie szona zostanie w taki sposób, by pomoc lekarska mogła dotrzeć w porę do wsi najbardziej oddalonych od szpitali i komunikacyjnych. Tam więc, gdzie chodzi o ratowanie ludzkiego życia, potrzeby wsi będą zaspokojone. Jest to niewątpliwie wielki dołek socjalistycznej służby zdrowia.

Gościej natomiast przedstawia się problem profilaktyki, higieny i oświaty sanitarnej. Wiekowe zaniedbania sprawiły, że potrzeby w tej dziedzinie są szczególnie duże. Dlatego Związek Młodzieży Wiejskiej niemal od początku swe go istnienia rozwija działalność na tym polu.

Podstawową formą tej działalności, cieszącą się powodzeniem i mającą ugruntowaną pozycję są tzw. wiejskie szkoły zdrowia. Mamy tu do czynienia z cyklem wykładów na temat higieny, profilaktyki, planowania rodziny itp., pro-

wadzonym w środowiskach wiejskich w okresie jesienno-zimowym. W ciągu paru minionych lat, szkół takich zorganizowano w Wielkopolsce blisko 400, a liczbę ich słuchaczy określa się na 15 tysięcy. Wykłady, w zależności od tematu i możliwości kadrowych tere-nu, prowadzone są przez lekarzy, studentów akademii medycznej, felczerów, pielęgniarki, położne. Na zakończenie cyklu prelekcji i zajęć praktycznych organizowane są imprezy rozrywkowe i konkursy, popularyzujące oświatę sanitarną.

Program szkół zdrowia obejmuje m. in. tematy: higiena życia codziennego, estetyka i higiena okresu dojrzewania, małżeństwo i macierzyństwo, pielęgnacja niemowląt, zapobieganie chorobom wieku dziecięcego, świadom macierzyństwo i ojcostwo itp. Do każdego tematu opracowany jest zestaw filmów oświatowych, przeźrocz, tablic, ulotek i wydawnictw popularnych.

Szkoły zdrowia są więc podstawową formą w społecznej działalności oświatowo-sanitar-

nej, rozwijaną z inicjatywy ZMW. Stanowią one też zazwyczaj początek wszelkich inicjatyw i propozycji z dziedziny higienizacji. Rozbudzenie zainteresowań tymi sprawami staje się bodźcem do inicjowania czynów społecznych, jak budowa studni, łaźni, pralni, boisk sportowych, zakładania ogródków warzywnych, organizowania konkursów racjonalnego żywienia itp.

Obok szkół zdrowia dużą rolę w krzewieniu oświaty sanitarnej w środowisku wiejskim odgrywają tzw. białe niedziele filmowe. Jest to specyficzna, zrodzona na poznańskim gruncie, forma działalności. Zainicjowała je studencka organizacja ZMW przy Akademii Medycznej i poznański oddział Stowarzyszenia Filmu Naukowego. Działalność tę rozpoczęto przed rokiem od przeszkolenia grupy młodych lekarzy i studentów medycyny w zakresie obsługi projektorów filmowych. Po uzyskaniu świadectw kinooperatorów, miłośnicy ekranu zmontowali grono prelegentów i wyruszyli w teren.

Początkowo akcją „białych niedziel filmowych” objęto powiaty: Jarocin, Krotoszyn i Gostyń. Eksperyment przysłał się nadspodziewanie; trzeba było pomyśleć o rozszerzeniu tej formy propagandy sanitarnej. Obecnie zaangażowanych jest w tym ponad 60 osób — głównie młodych lekarzy i studentów AM. Co dwa tygodnie wyruszają w teren mikrobusy z ludźmi i sprzętem filmowym. Zabierają one po pięć dwuosobowych zespołów, z których każdy obsługuje w ciągu soboty i niedzieli 6—10 miejscowości. W minionym roku odbyło się 18 takich wyjazdów kilkunastu mikrobusami. Wygłoszono 316 prelekcji, wyświetlono 148 filmów, które obejrzało ponad 18.000 osób.

„Białe niedziele filmowe” zdobyły sobie wśród poznańskich medyków grono entuzjastów. Nie żałują na nie czasu: Barbara Polimirska, Maria

Fundowicz, Wojciech Siłny, Tomasz Dzięgielewski, Wiesław Misiurewicz, Tomasz Tyrakowski, Jerzy Gizło, Andrzej Knast i wielu innych. Jest to zarazem kadra przyszłych lekarzy-socjalistów, tak bardzo potrzebnych wsi. Mimo młodego wieku (a może właśnie dlatego), członkom ekip udało się nawiązać bliski kontakt z uczestnikami spotkań. Młodzi propagandyści oświaty sanitarnej sami zarazem nabywają doświadczenia i poznają problemy środowiska wiejskiego.

Dotychczasowe doświadczenia „białych niedziel filmowych” wykazało olbrzymie zainteresowanie wsi filmem oświatowo-sanitarnym. Audio-wizualne formy zajęć znajdują masowego odbiorcę wśród młodego i starszego pokolenia. Niestety, brak aparatury i szczupłość kadr operatorów nie pozwalają na upowszechnienie tej pożytecznej akcji. Jej organizatorzy i entuzjaści marzą o stu projektorach (ZMW posiada ich... dwa). Wy-daje się jednak, że te trudności mogą być przezwyciężone. Istnieje przecież wiele instytucji, związanych z wsią i zainteresowanych sprawami postępu. Nie powinny one żałować grosza na zakup potrzeb-nego sprzętu. Słowa te adresu-jemy przede wszystkim do gminnych spółdzielni S. Ch., spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej, PZU, PGR, spółdzielni produkcyjnych i związków branżowych.

Natomiast przygotowaniem odpowiedniej liczby operatorów filmowych mogłaby z powodzeniem zająć się poznańska Akademia Medyczna. Jak się dowiadujemy, jest wielu studentów, którzy oprócz wiedzy medycznej pragną zdobyć umiejętności posługiwania się projektorami filmowymi. Owa politechnizacja nauczania miałaby znaczenie, wybiegając poza doraźne potrzeby „bia-łych niedziel”. Wielu bowiem przyszłych lekarzy podejmie pracę w środowiskach wiejskich i miasteczkowych. Obok zajęć terapeutycznych, czekają tam na nich szerokie zadania z dziedziny profilaktyki i szerzenia oświaty sanitarnej. Umiejętność posługiwania się przez nich aparaturą filmową może okazać im w przyszłości nieocenione usługi.

FELIKS BIŁOS

Biblioteka teatrów amatorskich

Poważną pomocą dla pracy amatorskich zespołów teatralnych w świetlicach i domach kultury jest ciesząca się popularnością Biblioteka Teatrów Amatorskich, wyda-

do redaktora

Licze 72 lata z okładem. (...) Ustaliłem swoje stanowisko w DOKP Poznań, tuż po podleczeniu się z rany, osiągniętej w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 r., a więc w walce z odwiecznym wrogiem. „Stały inwalida” w I wojnie, za wielkość Niemiec Wilusia II nie walczyłem, bom się „utopił” na czas trwania wojny, w naszej Warszawie i wypłynąłem do piero w powstaniu, aby przegonić z naszej wielkopolskiej dzielnicy Prusaków — Niemców. (...)

Tyle w skrócie z mego życiorysu abyście Wy, Szanowni Redaktorzy cenionego „Głosu Wielkopolskiego”, wiedzieli, com znaczą za jeden.

Obszerny mój życiorys, znaleźć można w mojej skromnej pracy-pamiętniku, pt. „Podolany”, która się znajduje w Bibliotece UAM w Poznaniu, w Muzeum Ruchu Robotniczego, a także i w Bibliotece Kórnickiej.

Jako powstaniec Wielkopolski i dożgonny inwalida z tego powstania, przeleżałem trochę krwi o wolną Polskę. (...) Walczyłem o sprawiedliwą Polskę, jednakową dla wszystkich, a nie o taki, czy inny ustrój państwowy, lub taką czy inną religię, panującą w Polsce.

Jako ochrzczony, wychowany zo stałem w wierze katolickiej. (...)

Sądze, że mam nie tylko prawo, lecz i obowiązek, dorzucić kilku słów głębokiego oburzenia i... pogardy (...), gdy czytając pełną treść Oredzia, w wydaniu książkowym, przetłumaczonego z języka niemieckiego, na język polski. Nie powoduje się w mojej wypowiedzi nienawiścią ku Niemcom — lecz kierując się rozumem i doświadczeniem. (...)

wana przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą; 44 pozycje, które się dotąd ukazały, obejmują: sztuki o tematyce współczesnej, komedie i wodewile, adaptacje znakomitych nowel i opowiadań, montaż sceniczne z fragmentów utworów wielkich poetów, baśnie sceniczne i widowiska, uwzględniające folklor poszczególnych regionów. (...) Wśród autorów znajdujemy takie m. in. nazwiska, jak: Roman Brandstaetter, Janusz T. Dybowski, Agnieszka Osiecka, Michał Ruciński i Anatol Stern. (PAP)

Z treści fragmentów kazań, dotyczących sprawy oredzia, w których to kazaniach zwracają się ci dygnitarze Kościoła Katolickiego do „kochanych i wiernych dzieci” wynika, że biskupi ci, nie uznając innych mądrości, ponad swoje własne (nawet w kwestiach polityki) i mienia się być monopolistami nieomyślności i jedynymi przedstawicielami narodu polskiego, także w sprawach polityki państwa.

Przemawiają też do swych owieczek, czy „kochanych dzieci”, nie tylko, jak do dzieci i po dziecięcu, lecz, co gorsza, traktując wszystkich wierzących i niewierzących. (...) jako tych, którzy wszędzie i zawsze winni im być wierni, ufni i posłuszni, nawet wtenczas, gdy widzą, że ich pasterze źle czynią. (...)

Nie mam pretensji, aby Szanowna Redakcja zechciała i mogła mój list ogłosić w całości, lecz sam wypowiedzenie się w ten rozciągły sposób, daje mi, niejako odprężenie w nurtującym mnie, starego człowieka, oburzeniu i sprawiedliwym gniewie. Słę wyrazy głębokiego szacunku całemu Zespołowi Redakcyjnemu

FR. A. — POZNAŃ

P. S.:

Ciekawi mnie, czy ta, obrończyni „wyznawców nieskończonego miłosierdzia” (Anna R., która chyba wejdzie do legendy), uznalaby mnie za godnego komunista, którego by „warto skrócić o głowę”.

Zgadza się z treścią art. „Nieomylni” z 2 II br. Nie zgadzam się natomiast ze zbyt optymistycznym twierdzeniem z przedostatniego ustępu o zmianie świadomości naszego społeczeństwa.

Nad listami czytelników

Dwa państwa — dwie polityki

Gdy autorzy oredzia biskupów polskich do episkopatu niemieckiego zorientowali się, z jakim oddźwiękiem spotkało się ono w naszym społeczeństwie — zaczęli szukać różnych argumentów, które mogłyby — ich zdaniem — usprawiedliwić opracowanie tego dokumentu.

O tym, w jak kłopotliwej sytuacji znaleźli się obrońcy oredzia świadczy fakt, że nie cofają się przed wysuwaniem argumentów, które niekiedy wzajemnie sobie przeczą. Z niektórych ich twierdzeń wynikałoby, że polski episkopat jest pierwszym i jedynym w naszym kraju zwolennikiem polsko-niemieckiego pojednania. O poglądzie tym pisałem w poprzednim artykule. Czasami jednak na ten temat obrońcy oredzia mówią zupełnie inaczej. Biskup Zygmunt Choromański w jednym ze swych kazań stwierdził: „Przecież dzisiaj cały świat i Polska, i Plan Rapackiego dążą do tego, ażeby ułożyć przyjazne stosunki i z Niemcami”.

Wśród listów nadchodzących do redakcji znajdują się również i takie, które rozwijają tę argumentację. Piszą niektórzy czytelnicy, że przecież biskupi nie pierwsi uczynili gest pojednania, przeciwnie, poszli w ślady naszego rządu prowadzącego politykę przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Roman de Gaspar dodaje: „Czy w NRD w szkołach wpaja się młodym Niemcom, że ich ojcowie wywołali drugą wojnę światową, że mordowali starców, dzieci, kobiety, chorych?” Czytelnik podpisujący się jako „Poznaniak” pisze: „Nigdy nie czytałem, że w NRD są sądowni zbrodniarze wojenni”.

Skoro więc wybaczyliśmy NRD — pytają niektórzy — to dlaczego mieć biskupom za złe, że wybaczą NRF? Chyba Niemcy nie osiedlili się po wojnie w ten sposób, że wszyscy dobrzy znaleźli się w NRD, a wszyscy źli w NRF?

Sądze, że niektóre z tych wątpliwości wynikają stąd, że zbyt często nasza prasa porusza te sprawy ogólnikowo, wychodząc z założenia, że są zrozumiałe same przez się. W rezultacie czytelnicy nie są dostatecznie zorientowani. Warto więc nieco więcej miejsca poświęcić temu problemowi, by odpowiedzieć na pytania: czy 36 biskupów rzeczywiście poszło w ślady naszego rządu? Czy istotnie pojednanie proponowane w oredziu jest tym samym, co polityka przyjaźni Polski z postępowymi siłami Niemiec?

Otóż przede wszystkim trzeba stwierdzić, że nikt nie wysuwa poglądu, iż w Niemieckiej Republice Demokratycznej zamieszkali sami „dobrzy” Niemcy. Nie mówiono tego nigdy ani w Polsce, ani w NRD. Nikt nie jest też tak naiwny, żeby twierdzić, iż w ciągu krótkiego powojennego okresu po obu stronach Odry i Nysy znikły wszystkie wzajemne kompleksy u wszystkich obywateli. Jednakże każdy obiektywny obserwator przyznać musi, że w świadomości Niemców żyjących w NRD zaszły ogromne zmiany, podczas gdy w NRF kompleks antypolski zmniejsza się w tempie, o wiele wolniejszym — i to tylko w pewnych środowiskach — podczas gdy w pozostałych przeciwnie, daje o sobie znać coraz głośniej.

Nie jest to dziełem przypadku. Decydującą rolę odgrywa tu odmienna w obu republikach niemieckich polityka i działalność wychowawcza państwa, partii oraz organizacji społecznych. Rozpatrzymy na to trzech przykładach.

Po pierwsze — sprawa granic. Rząd NRD uznał linię Odra—Nysa za nienaruszalną granicę polsko-niemiecką i prowadzi intensywną propagandę przeciwko wszelkim odwetowym tendencjom, a działalność rewizjonistyczną uznał za karalną. W Niemczech zachodnich granicy tej się nie uznaje. Występują przeciwko niej nie tylko organizacje przesiedleńców, jest to również oficjalna polityka władz NRF, które wydawały na ten temat wiele oświadczeń. Dla przykładu — jedno z nich, opublikowane w roku ubiegłym: „Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki w układzie z dnia 8 kwietnia 1965 r. oświadczyły, że linia Odra — Nysa jest polską „granicą państwową”. Rząd Republiki Federalnej z naciskiem zgłasza zastrzeżenie”.

Gdyby zresztą tylko o oświadczenia chodziło! Rząd polski w szybkim tempie remilitaryzuje Niemcy zachodnie i wychowuje w duchu odwetu młodych Niemców służących w Bundeswehrze. Wszystko to świadczy o tym, że w przy-

*) „Głos” nr 64, 17. III. 1966.

Dokończenie na str. 4

LESŁAW TOKARSKI

Owszem, owszem, narastanie jest, to prawda, lecz mnie ta szybkość nie zadowala. A to męczy mnie, i nie wiem, czy doczekam się pełnego wzrostu, gdyż mój list miał być już zbyt krótki. A tak chciałbym doczekać...

FR. A.

Jakie to śmieszne, że ludzie, którzy mają pretensje do znajomości historii Polski na przełomie lat 1939—1945, wierzą, że ci, żli Niemcy, którzy mordowali i są dla nas odwiecznymi wrogami, znaleźli się właśnie dokładnie po tamtej stronie — to znaczy w NRF, a wszyscy ci, dobrzy, są w NRD. A czy to czasem nie może być odwrotnie? Czy w ogóle można mówić o przyjaźni niemiecko-polskiej? (...) Jeżeli wierzyć Niemcom, to wszystkim, albo żadnych nie uważać za przyjaciół. Czy była w niemiec kim kraju selekcja ludzi — i tych dobrych brali do NRD, a tych złych do NRF?

STAŁA CZYTELNICZKA Swarzędz

Czytając różne wypowiedzi i artykuły w prasie, na temat oredzia biskupów, pragnę i ja dorzucić kilka uwag z prośbą o umieszczenie ich w prasie. Pytam, co właściwie zło zrobił biskupi polscy swym oredziem, a szczególnie zwrotem o przebaczenie? Przecież byliśmy tacy wspaniałomyślni i przebaczyliśmy Niemcom wschodnim za wszelkie zbrodnie, chociaż to ta sama krew pruska, którą posiadają Niemcy zachodnie.

CZYTELNIK „GŁOSU”

...A teraz, moje osobiste refleksje, całkowicie inne, od tych, jakie były zamieszczone w „Głosie” (...). Czy w NRD, w szkołach, wpa ja się młodym Niemcom, że ich ojcowie wywołali drugą wojnę światową, że mordowali starców, dzieci, kobiety, chorych, że byli bestiami, a nie ludźmi? Wielu, którzy pisali listy do Pana, to ludzie

starsi, nie chcą przebaczyć Niemcom i zarzucają biskupom, że wybaczyli bez upoważnienia. A kto upoważniał polski rząd, do wybaczenia NRD. (...) W Polsce mówią o wolności słowa, jeśli zobaczą w „Głosie”, choć część tego listu, będę skłonny w to uwierzyć.

ROMAN DE GASPAR Poznań

Każdy ma prawo w swym imieniu przebaczać najgorszym wrogowi. I z wroga nieraz w ten sposób zrobi się przyjaciela. Bo wróg też myśli, jak człowiek i rozumie, że lepiej mieć dużo przyjaciół, niż jednego wroga. Przecież Niemcy z NRD nam przebaczyli, nasz rząd im też przebaczył. (...) Nigdy nie czytałem, że w NRD są sądowni zbrodniarze wojenni, chociaż pełno ich tam się znajduje. A w NRF, co dzień podaje, odbywa się sądy.

„POZNANIAK”

Naród polski dobrze pamięta swoje krzywdy, nigdy nikogo nie będzie prosił o przebaczenie — i nigdy nie dopuści do nowych krzywd! (...)

Jeśli Niemcy zachodnie chcą wiedzieć, co naród polski myśli i czuje, to niech teraz pilnie śledzą prasę polską, a nawet i zagraniczną, i to niekoniecznie tzw. bloku wschodniego! (...)

Naród polski pilnie śledzi, jak rząd Niemieckiej Republiki Federalnej w Bonn wysuwa nieustanne roszczenia za pomocą tzw. Związku Wysiedleńców — który finansuje na ten cel. Znamy jest nam również i przewodniczący tego związku — Wenzel Jaksch. Ten ostatni w swoim tzw. memo-

Dokończenie na str. 4

AB „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3 Nr 66 (6873) 19 III 1966

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZEWIŃSKA

DOKUMENTY W „SCHRONIE FUEHRERA”

Jestem zawałona dokumentami. Meldunki z miejsc walk. Rozkazy z punktu dowodzenia brygady Mohnkego, ochraniającej Kancelarię Rzeszy. Radiogramy. W pokojach Goebbelsa znalazłem oprócz jego dzienników kilka scenariuszy nadesłanych mu przez autorów. Ogron — a książka — prezent jubileuszowy jego najbliższych współpracowników partyjnych z okazji czterdziestej rocznicy urodzin — zawierająca fotokopie całego rękopisu pracy Goebbelsa. „Mały elementarz narodowego socjalizmu”.

W podziemiu trudno było pracować i wiele godzin spędzałam nad dokumentami w jednej z sal Kancelarii Rzeszy. Był to zdaje się pokój, w którym oczekiwano ukazania się Hitlera, możliwe zresztą, że miał inne przeznaczenie. Nie wiem dokładnie, ponieważ źle się orientowałam w topografii Kancelarii Rzeszy. Wszystkie było zrujnowane. Być może, tutaj toczyły się ostatnie walki z ochroną SS. Przez te sale przeszła armia, która nie miała podstaw do tego, aby obchodzić się ze szczególnym szacunkiem z inwentarzem, znajdującym się w apartamentach głównego sztabu faszystów. Połamane stoły, rozbite plafony, poprzewracane krzesła z rozprutymi siedzeniami. Wszędzie odłamki szkła. Zapamiętałam wspaniałą podłogę w tej sali, pokrytą szarym welurem, zdeptaną i zniszczoną butami czerwonoarmistów. Zwiadowcy przynosili tutaj pełne worki dokumentów, które wysypywali na podłogę.

W pokojach Goebbelsa odnaleziono w walizce jeszcze kilka teczek zawierających osobiste papiery Magdy Goebbels.

Znajdował się tu również „dokument” poświadczony pieczęcią NSDAP i podpisem partyjnego przywódcy okręgu berlińskiego, a nadesłany na nazwisko Magdy Goebbels. „Dokument” zawierał horoskop pewnego astrologa. Przepowiedział on już w kwietniu 1942 r., iż desant sojuszników nastąpi na początku czerwca 1942 r. na wybrzeżu Francji i że walki będą zarte, ale do największego ich napięcia dojdzie dopiero w sierpniu 1944 r. W połowie zaś czerwca Niemcy użyją nowego środka powietrznego, który spowoduje straszliwe zniszczenia, zwłaszcza w Anglii. Doprowadzi to do wewnętrznych komplikacji politycznych w Anglii i będzie hamować dalsze posuwanie się aliantów.

Najbardziej zacięte walki toczyć się będą od sierpnia do listopada 1944 r., na początku zaś listopada aliantci poniosą największą porażkę w ciągu całej wojny...

W kwietniu 1945 r. Niemcy będą mogły skoncentrować wszystkie swoje siły uderzeniowe i przetrucie je na front wschodni, a po upływie piętnastu miesięcy Rosja zostanie definitywnie opanowana. Komunizm będzie wypylony z korzeniami. Żydzi zostaną wypędzeni z Rosji, a cała Rosja rozpadnie się na małe państwa...

Latem 1946 r. niemieckie łodzie podwodne będą wyposażone w nową, groźną broń, za pomocą której w sierpniu 1946 r. zostaną zniszczone resztki floty angielskiej i amerykańskiej...

W papierach Bormanna znajdowała się jego korespondencja z adiutantem Hummelem. Gorączkowie polecenia w związku z przygotowywaniem przesileniem się po dwudziestym kwietniu do Berchtesgaden.

Materiały te odtwarzały atmosferę wydarzeń, ale brak było bezpośrednich wskazówek na temat tego, co się stało z Hitlerem.

Zainteresowała nas wówczas jedna depesza. Sądze, że treść jej jest również dzisiaj interesująca.

„22. 4. 45 Hummel, Obersalzberg

Z proponowanym przez zaoceaniczne państwa południowe przedyskutowaniem zgadzam się.

Reichsleiter Bormann”

Cóż to znaczy?

Widocznie Bormann przygotowywał sobie przystań daleko poza granicami Niemiec. Czy udało mu się wy-dostać z Berlina? A Hitlerowi?

Gdybym miała wówczas dziennik Martina Bormanna przechowywany obecnie w archiwum, znalazłabym w nim przy końcu następujący zapis:

(c. d. n.) (10)

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

przy
ZAKŁADACH PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI W POZNANIU
ul. Dzierżyńskiego 190, tel. 512-31, wewn. 212
PRZYJMUJE

ZAPISY DO KLASY I na rok szkolny 1966/67

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 7 klas szkoły podstawowej w br. lub w latach poprzednich;
- ukończony przed 1. VII. 1966 r. 14 rok życia — dla tokarzy, a 15 rok — dla spawaczy i elektromonterów, nieprzekroczony 17 rok życia do dnia 31. XII. 1966 r.;
- stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- podanie i własnoręcznie napisany życiorys;
- oceny za pierwsze półrocze br. szkolnego z kl. VII oraz świadectwo z kl. V i VI;
- świadectwo zdrowia ucznia ze szkoły podstawowej;
- trzy fotografie;
- dla dziewcząt konieczne jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia (wtorki, czwartki, soboty od godz. 9-13).

Zapisy przyjmują się od dnia 20 lutego do dnia 23 marca 1966 r. w gmachu szkoły — ul. Dzierżyńskiego 190, II piętro, pokój 206 — we wtorki, czwartki i piątki od godz. 12.30-14.30.

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA - ROLNIKA ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa na stanowisku kierownika zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K1748

Metalowa Spółdzielnia Pracy „Przedownik” w Ostrowie Wlkp., ul. Kaszkowska nr 26 — zatrudni zaraz **GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO**. Wymagane kwalifikacje — wyższe ekonomiczne plus 4 lata praktyki lub średnie ekonomiczne plus 8 lat praktyki. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod powyższym adresem. W1563

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonej Górze, pl. Boh. Stalingrada 17, tel. 21-65 — zatrudni zaraz **TECHNOLOGA DREWNA** na stanowisko kierownika technicznego warsztatu szkoleniowego w Zielonej Górze.

Wynagrodzenie do omówienia. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie techniczne oraz praktyka. W1767

Stacja Hodowli Roślin Kosieczyn — poszukuje od dnia 15 kwietnia br. —

KIEROWNIKA GRUPY BUDOWLANEJ. Wymagane wykształcenie technika lub mistrza z praktyką. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu — w czasie od 1-15 kwietnia 1966 r. Poczta i stacja kolejowa Zbąszynek. W1835

Dnia 18 marca 1966 r. zmarł w 80 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Czarnecki

leśniczy - emeryt

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciekłym smutku pograżona

ZONA z RODZINĄ
Poznań, Sienkiewicza 11 m. 12. K1919

Dnia 17 marca 1966 r. zmarła nagle

mgr Krystyna Dulińska

nauczycielka Państw. Średniej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Poznaniu.

W Zmarłej Szkoła traci zasłużonego pedagoga, ofiarnego pracownika, wielkiego przyjaciela młodzieży.

Pamięć o Niej pozostanie na zawsze wśród nas.

DYREKCJA — GRONO PEDAGOGICZNE, ADMINISTRACJA i MŁODZIEŻ, ZWIĄZEK ZAWODOWY — P. O. P. KOMITET RODZICIELSKI

14599g

W dniu 16 marca 1966 r. zmarł po krótkiej chorobie

Antoni Ławniczak

diugoletni wiceprezes Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Z żalem żegnamy cenionego i dobrego kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca 1966 r. o godzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Płakowskiej.

RADA ZAKŁADOWA — KZ PZPR — K. SD ZARZĄD i PRACOWNICY PSS

K1898

Dnia 16 marca 1966 r. zmarł w Panu, mój ukochany, najtroskliwszy mąż i ojciec, śp.

Tomasz Adamski

podpułkownik rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za Ratowanie Głównych z Gwiazdą, Złotym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Orzelskim Młynie k. Mroczy, pow. Wyrzysk.

W głębokim smutku pograżona

ZONA i CÓRKA
Poznań, ul. Rogalińskiego 12 m. 6. 19541g

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Kwiatowa 5 m. 7. 19100g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Zgłoszenia: Rogalińskiego 16 (przy Winklera). 19199g

Pomoc domową na kilka godzin popołudniowych przyjmę. Poznań, ul. Kilińskiego 12 m. 8. 17844g

Gospośia potrzebna na probostwo koło Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń 19 dla 19254g.

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Dochodząca na 6 godzin dziennie potrzebna. Wynagrodzenie bardzo dobre. Praca stała. Zgłoszenia: Czerwonej Armii 26 m. 7, II ptr. 17875g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Pracownik pomoc domową na 6 godzin dziennie. Tel. 625-31. 19259g

Uczniwa pomoc na stałe do dzieci 2 lata oraz 4 miesiące — potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Śmiełowska 54, po godz. 16, lub tel. 702-09. 19325g

Uwaga! PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE — PAŃSTWOWE GOSPODARSTWA ROLNE, SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE, KOLKA ROLNICZE

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„TRANSPED” w Poznaniu — Stary Rynek 44
telefon 540-34.

sprzeda natychmiast

2 ciągniki marki „Zetor T-25”

- numer inwent. 348 — zużycie 75% — cena zł 18.250,—
- numer inwent. 460 — zużycie 75% — cena zł 18.250,—

Zainteresowany kupnem pojazdu musi posiadać skierowanie Wydziału Komunikacji Prezydium właściwej Rady Narodowej (Zarządzenie nr 32 Ministra Komunikacji z dnia 28. I. 1966 r. Monitor Polski nr 4 z 11. II. 1966 r.). Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny WSP „Transped”. K1765

Sprzedaz

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławskie 25. 17123g

Siatkę parkanową na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 17623g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 18714g

Kiszewy róż extra wybór wysyłamy pocztą. Tel. 555-25. 18869g

Siatki ocynkowane parka nowe, hodowlane, bramy, furtki, kompletne opaski, naprawy wykonywane w Warsztacie, Grunwaldzka 24. 17652g

Sprzedam tanio motocykl „Pannonia” w dobrym stanie. Poznań, Engla 3 m. 5. 19484g

Wózki dziecięce poleca Lesiński Poznań, Żydowska 33 przy Starym Ryнку. 18780g

Sprzedam okna inspektowe oszkłone, opony 825/20. Tel. 470-13. 19520g

Maszynę elektryczną do podnoszenia oczek nowa tanio sprzedam. Wojska Polskiego 68/4 m. 14. 17802g

Księgozbiór pisarzy polskich 19 wieku 60 tomów tanio sprzedam. Tomaszewski, Poznań, Włodkowska 4. 17846g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 70. 19378g

Sprzedam wózek pokojowy dla kalek angielski meble używane składany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17849g

Fortepian „Bechstein”

krótki, nowoczesny, wysokiej klasy tanio sprzedam. Łabędzki, Poznań, Włodkowska 4. 17847g

Samochody

Opony do: „Syreny”, „Skody”, „Vartburga”, „Moskwiczki”, „Warszawy”, „13” 14” protektory z gwarancją w 24 godz. zamieszcowym na poczekaniu Warsztat Wulkanizacyjny Poznań, Dąbrowskiego 241 tel. 433-67. 17808g

Sprzedam samochód 3 tonowy. Opel-Blitz na chodzie. Poznań, Górki 10 m. 2. 18686g

Sprzedam samochód „Syreny”. Leszno, Berwińskiego 7 m. 3. 4110p

Samochód Fiat 600 spiesznie sprzedam. Poznań, św. Wojciecha 22/24 m. 17. 19307g

Sprzedam „Syrenę”. Tel. 700-04. 19333g

„Zastawę” nową z PKO sprzedam. Tel. 505-85. 19468g

LoKale

Zamienie mieszkanie kwaterunkowe, pełnokomfortowe c.o., 36 m² centrum Bytomia na podobne w Poznaniu. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4106p.

Spokojny pan, wyższe wykształcenie poszukuje samodzielnego pokoju przy uczciwej rodzinie (może być skromny lecz czysty). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18407g.

Nieruchomości

W Luboniu sprzedam działki budowlane z prawem zabudowy, pod domki jednorodzinne 878 m². Luboń 4 Podgórną 19. 19401g

Sprzedam dom 3 pokoje sklepem. Całość wolna. Franciszka Jawerska, Kościelną Findera 5 m. 5. 17890g

DROGIEMU KOŁEDZE

mgr. Edmundowi Dulińskiemu
Dyr. Adm. Państwowej Filharmonii w Poznaniu

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

ŻONY

składa

GRONO PRZYJACIÓŁ

K1915

KOLEDZE

Leonowi Kutzmannowi
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu żony

MARI KUTZMANN

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa

Ładowo i Wodno-Inżynierskiego

„HYDROBUDOWA - 7”

19530g

W dniu 17 marca 1966 roku zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 52, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca 1966 roku o godz. 15 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pograżona

ZONA z SYNEM i RODZINĄ
Poznań, Dzierżyńskiego 130 m. 6. 19592g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1966 r. zmarł nagle nasz kolega i długoletni pracownik

TOMASZ ADAMSKI
powstańca wielkopolski, kierownik Biblioteki Technicznej, ppłk. rezerwy, czynny działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem z Gwiazdą za „Ratowanie Głównych”, Złotym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę i ofiarnego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 marca 1966 r. o godz. 15 w Orzelskim Młynie k. Mroczy, pow. Wyrzysk.

Cześć Jego pamięci!

WSPÓŁPRACOWNICY

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — DYREKCJA
Biura Projektowo-Technicznego „Biprotech” w Poznaniu K1918

Komunikaty

Km 687/64.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi — M. Różewski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Mokra nr 21, na podstawie art. 953-955 KPC podejmuje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1966 r. o godz. 10 w sali Sądu Powiatowego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 21, odbędzie się sprzedaż w drodze PUBLICZNEGO PRZETARGU należącej do dłużnika Mirosława Nowaka nieruchomości, o powierzchni 41 arów wraz z zabudowaniami, położonej w Andrzejowie, ul. Rokicińska nr 92, osiedla Andrespol, mająca urządzone Księgę Wieczystą nr 11321, oszacowaną na sumę 66.870 zł, cena zaś wywołania wynosi 44.580 zł. Przystępujący do przetargu muszą złożyć rękojmię w kwocie 6.690 zł.

Komornik (—) M. Różewski

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „LUMET” w Poznaniu, ul. Węglińska 13 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie:

- galwanizowanie detali do lamp — szt. 15.000
- wykonanie zegarów do grubościomierzy — szt. 70

Termin wykonania: poz. 1 — sukcesywnie do 31. V. 1966 r.; poz. 2 — do dnia 15. IV. 1966 r.

Przetarg odbędzie się dnia 30. III. 1966 r. o godz. 15 w biurze Spółdzielni przy ul. Węglińskiej 13.

Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą uczestniczyć w jawnej części przetargu.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K1777

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w Poznaniu, ul. Konfederacka barak 4 ogłasza PRZETARG na wykonanie niżej wymienionych robót na terenie Hurtowych Składow O

Inwestor bez wykonawcy

Gminne spółdzielnie - rolnikom

Powiat gnieźnieński objęty został zwiększoną pulą przydziału nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. W związku z tym wylania się tam konieczność rozszerzenia istniejących baz o dodatkową powierzchnię magazynową.

W 1966 r. zamierza się rozpocząć budowę magazynów na wozowych w Gminnych Spółdzielniach: Czarniejevo (za 660 000 zł), Gniezno (za 1 334 000 zł — inwestycja dwuletnia), Niechanowo (1 650 000 zł), Klecko (550 000 zł). Złagodziło to nieco obecne trudności magazynowe.

W bieżącym roku zostanie również oddana do użytku nowa, częściowo zmechanizowana piekarnia w GS Kiszewo, obliczona na 3,5 tony pieczywa dziennie (koszt ogólny budowy — ponad 2 000 000 zł). Ponadto w latach 1967/68 przewiduje się pobudowanie nowych zakładów produkcyjnych w GS Witkowo: piekarni, masarni i rozlewni wód gazowych.

W celu usprawnienia handlu GS Gniezno rozpocznie w tym roku budowę kompleksu budynków handlowo-usługowych, kosztem 6 000 000 zł. Będzie to bar szybkiej obsługi, budynek handlowo-usługowo-administracyjny, magazyn nawozowy i 4 pawilony handlowe. Obiekty te zostaną ukończone w 1967 roku.

Wypadki tygodnia

Na terenie Odkrytki „Gostawice” (pow. Konin) Zdzisław Zimny usiłując wskoczyć do jadącej windy (przeznaczonej do wyciągu wózków) wpadł do szybu i poniósł śmierć.

Przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie motocyklista Jan Szczepaniak uderzył w stojącą karetkę Pogotowia Ratunkowego. Motocyklista i jego żona — doznali ciężkich obrażeń.

W Zieninie (pow. Kościan) z ciągnika prowadzonego przez Stanisława Maję, spadł Feliks Świątek. Ten ostatni po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Na stacji PKP Gołańcz (powiat Wągrowiec) Marian Wachowiak usiłując wskoczyć do ruszającego pociągu dostał się pod koła wagonu i poniósł śmierć.

Przy ul. Śródmiejskiej w Kaliszu „Nysa” (kierowca: Andrzej Fawłak) potrafiła przejechać przez jezdnię Franciszka Nogaj. Kierowca odwiózł ranną do szpitala, po czym zbiegł. F. Nogaj nie odzyskał przytomności — zmarł.

W Morzysławiu (powiat Konin) ciężarówka, którą przewożono pracowników potrafiła przejechać przez jezdnię. Został on ciężko ranny. Kierowca — Mieczysław Gruczyński usiłował zbiec, ale został zatrzymany przez pasażerów ciężarówki. MO ustaliła, że Gruczyński prowadził samochód po planie i nie mając uprawnień do przewożenia pracowników.

MARZEC 19 sobota	Józefa Słońce: 5:58—18:04
------------------	---------------------------

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Turandot”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Tango” (Teatr z Poznania);

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: o niezwykłej „Szatan”; CZARNOKÓW: „Helena Trojańska”; GNIEZNO — Lech: „Pan do towarzysza”; POLONIA: „Niedziela sprawiedliwości”; GOSTYN: „Gorąca linia”; JAROCIN — Echo: „Gentleman z Epsom”; KALISZ — Kosmos: „Z zamkniętymi oczyma”; OAZA: „Jutro Meksyk”; STYLÓW: „Katastrofa”; SYRENA: „Skazani na mecz”; KĘPNO: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); KŁODAWA: „Szukacie gitary”; KOŁO: „Ryś” i „Muchtat na tropie”; KONIN — Energetyk: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; GÓRNIK: „Sposób bycia”; KOŚCIAN: „Lam part”; KROTOSZYN: „Sam pośród miasta” i „Zmierzchni czarowników”; LESZNO: „Potem nastąpi cisza”; MIEJZDZICHÓD: „Niedziela w Avevy”; NOWY TOMYSL: „Rachunek sumienia”; OBORNKI: „Banda”; OSTROW — Roma: „Więźniowie z Altony”; SŁOŃCE:

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 19 III 1966 Nr 66 (6873)

Ponadto planuje się pobudowanie w niektórych miejscowościach 8 pawilonów handlowych: w Czarniejewie, Gnieźnie, Klecku, Lubowie, Niechanowie i Powidzu. Ogólne nakłady na ten cel sięgną 1 400 000 zł.

PZGS Gniezno czyni starania (dokumentacja w opracowaniu) o pobudowanie mieszalni pasz — nakład około 2 000 000 zł. W bieżącej 5-late zostanie zakończona budowa baz w GS-ach: Gniezno, Kiszewo, Klecko i Niechanowo, przewiduje się tam budowę magazynów paszowych, zbożowych, wiat i placów węgłowych. Poza tym powstaną nowe bazy w GS-ach: Czarniejewo i Lubowo (plany zagospodarowania i dokumentacja w opracowaniu).

Inwestorzy napotykają jednak na wiele trudności, przede wszystkim brak wykonawców zarówno w Gnieźnie jak i w powiecie. Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego wykonuje prace jedynie dla spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych. Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane ma doświadczenie w samym Gnieźnie, zwłaszcza przy przeprowadzaniu kapitalnych remontów. Spółdzielczość samopomocowa nie może się doprosić o przyjęcie swych inwestycji do portfeli zamówień budowlanych, choć przecież współpracuje bezpośrednio z rolnictwem.

Kłopoty sprawia również przygotowywanie dokumentacji, bowiem Biuro Projektów WZGS posiada dość ograniczoną zdolność przerobową, a dotychczas nie został powołany Terenowy Zespół Usług Projektowych przy gnieźnieńskim Prezydium PRN. (emp)

W celu dalszej poprawy obsługi rolników-producentów oraz wszystkich mieszkańców wsi pleszewskiej —

Wypowiedzi

Kewczyński, Chudobczyce — O obniżeniu przysługujących obywatelom dostawach żywności informuje Prezydium Rady Narodowej w Miejszynie — Wydział Rolnictwa i Leśnictwa. (563)

Stefan Czyżewski, K. z pow. międzychodzkiego — Należy się zwrócić do Wojskowej Komendy Rejonowej w swoim powiecie. (549)

Marian Kolan, Kamienna — Wyczerpująco odpowiedział na pytanie Pana Powiatowe Biuro Geodezji i Urzędów Rolnych w Miejszynie. (419)

Kazimierz N. Kluczewo — W sprawie przeciekania wody do piwnicy, radzimy zgłosić się do specjalisty w Wydziale Budownictwa i Architektury Prezydium PRN. (602)

„Pięciu mężów pani Lizy”; — OSTRZESZÓW: „Trzy kroki po ziemi”; PILA — Iskra: „Zawsze w niedzielę”; Koral: „Wspaniały rogi”; PLESZEW: „Pingwin”; RAWICZ: „Mandrini”; SŁUPCA: „Hrabia Monte Christo”; SREM: „Szeherezada”; ŚRODA: „Denuncjacja”; SZAMOTULY: „Sam pośród miasta”; TRZCIANKA: „I dalej będę śpiewać”; TUREK: „Po tem nastąpi cisza”; WAGROWIEC: „Popiół” (I i II s.); WOLSZTYN: „Gęś”; WRZEŚNIA: „Święta wojna”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kartaty wschodnie”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Oratorium J. S. Bacha „Pasja św. Mateusza” dyrygent — Witold Krzemiński, soliści — chóry.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Miniatury orkiestrowe; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Konc. Ork. Rozg. Bydgoskiej; 10 „Lis pocztu pułapkę” fragm. pow.; 10.20 Rytm i piosenka; 11 Dla kl. VII pt. „Kraj gór, stepów i pustyni”; 11.30 „Zalecał się Basi — Paweł”; 12.10 Maurice Ravel — Bolero; 12.25 „Warszawa w „Lalece” Prusa”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III i IV „Bolek w Jeleniej Górze”; 14 Rolnicze kwadransy; 14.15 Polskie mel. ludowe; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana; 15.25 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Publicystyka międzynarod.; 19.20 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.35

spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu planuje na rok bieżący m. in. takie inwestycje jak: budowa przez GS w Gołuchowie nowoczesnej piekarni, o wydajności 5 ton pieczywa na dobę, za 1 394 000 zł oraz magazynu zbożowego (nakład 830 000 zł). PZGS w Pleszewie postawi za 600 000 zł magazyn-przechowalnię owoców. Nakładem 200 000 zł na jeden sklep powstaną 4 pawilony typu T-24 we wsiach: Brudzewek, Marszew, Sowina Błotna i Karsy. 700 000 zł wyda się na utwardzenie placów filii GS w Szymanowicach i niwelację terenu wokół PZGS.

GS w Gołuchowie ma kłopoty, gdyż brak wykonawców na budowę nowoczesnego warsztatu usługowego oraz punktu skupu jaj, drobiu i pierza (inwestycja za 700 000 zł).

Na zakończeniu jest budowa Stacji Wody Amoniakalnej we wsi Kucharki, której z dużym zainteresowaniem od 2 lat oczekują miejscowi rolnicy. (iki)

Przeciwdziałanie wypadkom drogowym

Lektura planu pracy Zespołu Koordynacyjnego do spraw Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego — pozwala stwierdzić, że w bieżącym roku możemy spodziewać się wielu przedsięwzięć, które powinny ograniczyć liczbę wypadków.

Wiadomo, że wiele katastrof zdarza się na przejazdach kolejowych. Stąd też plan m. in. przewidują budowę urządzeń półsamoczynnych w sygnalizacji świetlnej, zakładanie nie rogatki mechanicznych i instalacje lamp. Na drogach państwowych kontynuowana będzie akcja modernizacyjna polegająca na ulepszeniu nawierzchni, prostowaniu łuków, zakładaniu ścieżek dla pieszych, a także na wymianie i odnawianiu znaków drogowych (niekiedy w grę wchodzić będzie również zmiana lokalizacji). Wycinanie przydrożnych drzew i telefonizacja dróg to następne ważne zamierzenia.

Z planu działania Zespołu wynika, że więcej uwagi poświęci się sprawie ograniczenia nadmiernego czasu pracy kierowców (pisaaliśmy niedawno na ten temat). Punktem wyjściowym będzie tu analiza planów zatrudnienia kierowców w godzinach nadliczbowych.

Chronika POZNAŃSKA

• Targi Krajowe chwalią sobie nie tylko handlowcy dokonujący korzystnych transakcji, ale również ... poznańskie gospodynie. Zaopatrzenie sklepów poprawiło się tak wydajnie, że bez większych kolejek dostać można nawet poszukiwane w innych porach roku delikatesy, nie mówiąc już o tak pożytecznych artykułach, jak np. mrożonki. Gdy siałka pełna, zadowolonej poznaniać łatwiej znieść fiolet w tramwajach i autobusach. Wypada w tym miejscu westchnąć, aby tak zalewiano cały rok szarego klienta, jak czyni się to z okazji wielkich imprez handlowych.

• W poznańskiej „kulturze” leży sporo do odnowienia: melomani poznańscy i przyjezdni goście targowi usłyszą na sobotnim i niedzielnych koncertach arcydzieła Jana Sebastiana Bacha „Pasję wg św. Mateusza”. Śpiewają: Stefania Woytowicz, Krystyna Szczepańska, Bogdan Paprocki, Władysław Malczewski i Edmund Kossowski, dyryguje — Witold Krzemiński. Koncert niedzielny będzie inauguracją III Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. H. Wieniawskiego. (emp)

Z innych zamierzeń warto wymienić budowę stacji kontroli pojazdów przy wydziałach komunikacji drogowej oraz organizacji parkingów w miastach powiatowych i w miejscowościach wypoczynkowych.

Wiele projektów dotyczy propagandy. I tak w maju br. mają być ogłoszone „Dni pieszych”. W tym okresie nastąpi nasilenie spotkań ze społeczeństwem i prelekcji o odpowiedniej tematyce.

Pogłębieniu znajomości zasad ruchu wśród młodzieży służyć będą m. in. odpowiednie konkursy (np. „Harcerz pionierem krzewienia kultury drogowej”), pogadanki połączone z wyświetlaniem filmów i wystawy. Ponadto planuje się budowę ogródków ruchu drogowego, zakładanie gabinetów motoryzacyjnych (w szkołach), a także rozwój sieci sekcji turystyki motorowej przy kołach ZMW i LZS. Powstaną także kółka motocyklistów, mające na celu służyć swym członkom radą i pomocą. Te dwa ostatnie przedsięwzięcia zmierzające do ujęcia w jakieś zorganizowane formy motocyklistów, którzy należą do najbardziej niezdyscyplinowanych użytkowników dróg, mogą mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa na szosach i ulicach. (ak)

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 18, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA: PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,74 MHz: 8.15 Transkrypcja utworów J. S. Bacha; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch. pt. „Wesołe zagadki”; 10.20 „Na muzycznym kosmosie”; 10.40 Konc. żywe; 11.40 Transm. międzynarod. meczu bokserskiego Polska — CSRS; 12.30 „Plamy na mapie”; 12.40 Transm. z konkursu skoków narciarskich o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny; 13 Dł. c. transm. meczu boks. Polska — CSRS; 13.30 Przegląd prasy literackiej; 13.40 Transm. z konkursu skoków narciarskich o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny; 14.15 „Przepraszamy — remont”; 14.30 „W Jeźdźcach”; 15.05 Piosenka miesiaca; 15.30 „Niedzielną kermasz muzyczny”; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Ze Szwajcarii o szóstym wieczorem po wojnie”; 17.02 Muzyka; 17.15 „Rozgłoszenia Harcerska”; 18.05 Sprawozd. dźwięk. meczów piłkarskich o mistrz. I ligi; 18.40 Konc. ork. rozrywkowa; 19.15 Od Straussa do Straussa; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysiakowie”; 21.15 „Radiokabaret Trzy po trzy”; 22.15 Muz. poważna; 22.30 „Antykwarium muzyczne”; 23.10 Wiad. sport.; 23.12 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,67 MHz: 8.10 Aud. pedagog. „Z doświadczeń Poradni Psychologicznej dla Młodzieży” (cz. II); 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 9 Konc. popularny; 9.30 „Gęsim piórem”; „Wesele w Białej” fragm. dzieła J. Ursyna — Niemcewicza; 9.40 Publ. międzynarod.; 9.50 Pieśni cygańskie J. Brahmsa; 10.05 M. Rimski-Korsakow: Suita z opery „Legenda o niewidzialnym gróźnie Kiteżu i dziewczycy Fawronii”; 10.31 XI Aud. z cyklu: „Elementarz muzyczny”; 10.50 „Disneynland” odc. 5 pow.; 12.25 „W samo południe”; 12.50 Mówi Technika — „Szaty dla Melomenu”; 13 Czas dobrych gospo darzy; 13.20 Popołudnie muzyczne; 13.50 „Sprawy niezwykłe i przykre”; 14 Ork. rozrywk.; 14.30 Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „Wnętrze atomu”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Pieśni kompozytorów słowiańskich śpiewa E. Banaszczuk — baryton; 15.15 Ork. rozrywkowa; 15.30 „Otwarta szkatulka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Komentarz Wł. Walczaka; 18.25 Gr. Ork. Melachri no; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Transm. z meczu koszykówek „Lech” Poznań — „Polonia” Warszawa; 20.30 Muz. operowa; 21.27 Kronika sport. oraz reportaż dźwięk. z Międzynar. Zawodów Narciarskich o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny; 22 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23 Ork. kameralne; 0.05 Program nocny z Warszawy.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,67 MHz: 8.10 Śpiewa Centralny Zesp. Artyst. WP; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Późn. Konc. żywe; 11 Elegie Klemensa Janickiego; 12.10 Poranek symf.; 13.10 Polskie tańce ludowe; 13.30 „Moskwa z

ciężarowcy WP walczą o prymat

Uroczystego otwarcia II mistrzostw Wojska Polskiego w podnoszeniu ciężarów, w kategorii juniorów, (rozgrywanych w hali WKS Grunwald w Poznaniu przy ul. Marceleskiej) dokonał przewodniczący komitetu organizacyjnego — gen. bryg. pil. Franciszek Kamiński. Po defiladzie zawodnicy zapoczątkowali walki prowadzone pod hasłem „Mistrzostwa Wojska Polskiego sprawdzianem poziomu sportu wyczynowego”.

Z uznaniem podkreślić należy sprawą organizację, wzorowy porządek na sali, oraz szybką informację o wyniku poszczególnych walk. Jest w tym duża zasługa ppłk. Adama Mateckiego, przewodniczącego Komisji Organizacyjnej. Trzydniowe zawody odbywają się w konkurencji indywidualnej i drużynowej. W tej ostatniej walczą następujące zespoły: Flota (Gdynia), Śląsk (Wrocław) Legia (Warszawa), Lublinianka, Zawisza — (Bydgoszcz) oraz Lotnik (Warszawa). Ciężarowcy WKS Grunwald walczą tylko w konkurencji indywidualnej. Są to: Baraniecki, Piechula, Szumicki i Makowski. Wśród uczestników mistrzostw znajduje się kilku naszych reprezentantów m. in. mistrz Polski i

armii R. Duszyński, wicemistrzowie Polski Milewski i Skrypan — wszyscy z warszawskiej Legii.

Pierwszą konkurencją mistrzostw po 15-godzinnej walce wygrał A. Pędziński (Śląsk), uzyskując 267,5 kg, przed W. Zającem (Lublinianka) — 245 kg i W. Jarominem (Lubl.) 245 kg. (p)

Reorganizacja spartakiad?

Piątkowe posiedzenie Rady Wykonawczej Fizycznego przy GKKFiT poświęcone było problemowi umocnienia roli powiatów w upowszechnieniu kultury fizycznej. Grono członków rady WF, w oparciu o konkretne przykłady niektórych powiatów, przygotowało sporo materiałów, dotyczących stanu kultury fizycznej w naszym kraju. Wnioski i postulaty — zmierzające w kierunku wzmocnienia organizacyjnego naszej struktury WF w powiatach oraz wypracowania systemu imprez masowych, które nie powinny konkurować się na jednorazowym trybie, lecz będą kontynuowane przez cały rok. Chodzi mianowicie o to, aby ruch spartakiadowy — główna obecnie impreza masowa — nie kończył się na jednym zawodach. Propozycji jest wiele i dotyczą one wszystkich organizacji i zrzeszeń sportowych.

Składy pięściarzy na mecze z CSRS

Cykl tegorocznych spotkań międzynarodowych w boksie, jak informowaliśmy, zainaugurują dwa mecze międzypaństwowe z Czechosłowacją: 20 bm. we Wrocławiu i 22 bm. w Kaliszu. Kapitan sportowy, Olszewski wraz z trenerem Stammem, stanęli przed trudnym zadaniem, zestawienia możliwie najsilniejszych naszych reprezentacji.

Wiadomo, że z powodu różnych trudności (egzamininy, kontuzje, zwolnienia od walk itp.) nie będą naszych barw bronił m. in.: Walasek, Gałazka, Ptak, Jędrzejewski, Łukasz, Grajewski, Rudkowski i Fabich.

Do meczu, który rozegramy po 11-letniej przerwie z Czechosłowacją (ogółem stoczyliśmy 17 spotkań), we Wrocławiu wystąpią przypuszczalnie (w kolejności wag): Z. Olech, A. Olech, Bendis, Gądzien, Kulej, Kasprzyk, Siodła, Słowakiewicz, Pietrzykowski i Den derys.

A oto przewidziany skład na mecz w Kaliszu: Nowak, Andrzejewski, Radzikowski, Zaleski, Dasal, Rybski, Ciuka, Ratowski, Zafomski, Dragan i Józefowicz.

Z okazji jubileuszu Holenderskiego Związku Bokserskiego, na turnieju w kwietniu (22—24) w Amsterdamie mają wystąpić: Grudzień, Walasek i Drogosz, w czerwcu na międzynarodowych zawodach w Bukareszcie wystąpi 8 naszych reprezentantów; następnie turnieje, to: spartakiada Armii Zaprzyjanych w Budapeszcie i boksowy gwaryjskich w Bułgarii.

Rumuni zaproponowali ponadto Polsce spotkania z drużynami seniorów, juniorów i młodzieżowymi. (x)

Szermierze Poznania na mistrzostwach świata

Szermierze mistrzostwa świata juniorów odbędą się 8—11 kwietnia br. w Wiedniu. Polska reprezentowana będzie we wszystkich rodzajach broni. Nasza ekipa będzie bardzo liczna. W składzie jej wystąpi m. in.: dwóch reprezentantów Poznania: we florecie — Jerzy Kaczmarek z Warty oraz w szpadzie — Leonard Dotka z AZS.

dla każdego

• Na szablowych mistrzostwach CRZZ w Katowicach pierwsze miejsce w szabli (na 32 zawodników) zajął Wandzioch (Baidon Katowice). Zdobył on tytuł mistrza po raz drugi z rzędu.

• WKS Legia Warszawa, który obchodzi 60-lecie swego istnienia, postanowił od maja br. wydawać miesięcznik, poświęcony życiu klubu bownemu.

• Hokeiści ZKL Brno pokonali w spotkaniu o Klubowy Puchar Europy EV Füssen NRF — 6:2. ZKL Brno zdobył zaszczytny trofeum, jako pierwszy w tej dyscyplinie.

melodia i piosenka słuchaczom polskim”; 14 Poetycki Konc. żywe; 14.30 „Studio M2”; 15 Dł. dzieci „Wakacje z motorowem”; 15.30 Wskazywanie losowania „Koziołków”; 16.30 Konc. Chopinowski w wyk. M. Sosińskiego; 17.05 „O czym mówią w świecie”; 17.30 Konc. rozrywkowy; 18.35 Konc. popularny; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Gdzie jest twój brat Abel” słuch.; 20.17 Muzyka; 20.32 Konc. estradowy; 21.22 Kompozytor tygodnia Al. Skriabin; 22.20 Pozn. wiadom. sportowe; 22.30 „Niedzielne wieczory muzyczne” — koncert poświęcony twórczości W. A. Mozarta; 23.34 „Melodie na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55 — Zoologia dla kl. VII; „Ptaki”; 10.40 — „Krywdy i zemsta”, film fab., prod. USA; 12 — „Jasne pan sofer”, archiwalny film fab. prod. polskiej; 13.25 — „Południowe rytmy na Broadwayu”; 14 — Sprawozd. z Międzynarod. Zawodów Narciarskich o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny; 15.30 — Film krótkometrażowy; 15.50 — Dla nauczycieli z cyklu: „Problemy wychowawcze”, progr. pt. „W trosce o szkolnictwo zawodowe”; 16.10 — Powtórzenie 8 lekcji jęz. rosyjskie go; 16.30 — „Znane nazwiska” — program estradowy (Tbilisi); 17 — Wiadomości; 17.05 — Program Tygodnia; 17.20 — Dla młodych widzów: „Dzień dobry Niedzieli”; 17.40 — „Echo Tygodnia”; 18.20 — Młodzieżowy Klub Telewizyjny — „Po szóstej”; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Legenda o Łysej Górze”, reportaż filmowy z cyklu:

„Spotkanie z Tysiącleciem”; 20.25 — „Złotydziesiąty trakt”, film fab. prod. USA (I. 16); 21.50 — Dzieńnik; 22.05 — Wiadom. sport.; 22.30 — „Olga i inne” piosenki Anna-vour; Wykon.: I. Cembryńska, E. Ekan, K. Jędrusik, E. Felting, M. Kociniak, W. Głinski;

NIEDZIELA: 8.30 — Artydziela Muzyki Światowej (Iran — Turcja); 9.05 — TV Kurs Rolniczy; „Zasady nawożenia roślin zbożowych”; 9.50 — „Koi, który mówi”; 10.20 — Dla młod. widzów: „Konkurs gier i zabaw sportowych”; 11 — Sprawozd. sportowe (Wrocław); 12.30 — Sprawozd. z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Memorial B. Czecha i H. Marusarzówny (II Konkurs skoków (Zakopane); 13.15 — Sprawozdanie sport. (Wrocław); 13.25 — Sprawozd. sport. (W-wa); 14 — „Najpiękniejsze melodie operetkowe” (Katowice); 14.40 — „Westerplacze” — reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 15 — „Tabliczka przebiegów”; 16 — dowidko dla dzieci: Ula z II B; 15.20 — „Prosimy na plan”; 16.10 — Zabawa dla dzieci; 16 — PKF; 16.10 — „Verbium Nobile” — Opera St. Moniuszki (W-wa); 17.15 — „Szkłana niedziela” (cz. II); 17.25 — „Długa żona Bena”, film z serii: — Bonanza; 18.15 — „Szkłana niedziela” (cz. II); 18.20 — Z cyklu: Spotkanie z poetą — „Tadeusz Szklaniak” (Kraków); 18.50 — Szklana niedziela (cz. III); 19 — Węgierska muzyka i tańce ludowe (Budapeszt); 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20 — Szklana niedziela (cz. IV); 20.10 — Słownik wyrazów obcych; 20.25 — „Trzy życzenia”; 20.30 — film fab. prod. CSRS (I. 12); 22 — Niedziela sportowa; 22.35 — Śpiewa Maryla Pawłowska; 22.50 — „Wyniki Koziołków”; 22.52 — Aktualności sportowe; TV zastrzega prawo do zmian.